

Dziś w numerze:

Pielgrzymki do Włoch odcinek ostatni • Premier A. Šleževičius o sytuacji ekonomicznej • Dóżytki w Mosciszkach • Kolumna dla uczniów.



KURIER

Wileński

PIĄTEK, 22 PAŹDZIERNIKA 1993 R.
Nr 206 (12230)

Posłowie wyrazili wotum nieufności R. Visokavičiusowi

Najbardziej „gorącym” punktem czwartkowego obradu Sejmu było omawianie kwestii nieufności wobec przewodniczącego Zarządu Banku RL Romualdasas Visokavičiusa, zgłoszonej przez frakcję DPPL. Co prawda, tymczasowo szef banku był zawieszony w pełnieniu swych obowiązków, wszczęto sprawę karną wobec niego za nadużywanie stanowiska służbowego.

W imieniu inicjatorów oświadczenia o nieufności przemawiał K. Jakševičius. Krytykował on „niekoleżeńską monetarną politykę banku”, oskarżał go o „głównianie przemysłu, rolnictwa, kursu walut”.

Dostrzegł, iż na sali zbiera się coraz więcej urzędników bankowych, ministrów. W obradach wzięli udział również prezydent RL A. Brazauskas oraz premier A. Šleževičius.

R. Visokavičius złożył szczegółowe sprawozdanie z tego, co udało mu się dokonać w ciągu pół roku na tym stanowisku. Do zasług banku zaliczył m.in. to, że udało się powstrzymać inflację, emisję, stabilizować talon, i — po przygotowaniu się — wprowadzić lit. Próbował on ocalić zarzuty, skierowane pod jego adresem. Stwierdził też, że „Republika” podając płace zarobkowe pracowników banku przesadza, bowiem jego gaża miesięczna wynosi tylko... 1600 litów zaś zastępcy — 1200 litów... Co prawda, premier A. Šleževičius zwrócił później uwagę posłów na uprzywilejowaną sytuację bankowców, których płace znacznie przekraczają przeciętne wynagrodzenie. Zdaniem premiera, bank zadał bolesny cios przemysłowi, rolnictwu drogą hikek walutowej. Stwierdził też, iż rząd nie domagał się emisji, jak to utrzymuje opozycja. Szefa banku nie popierała nie tylko lewica, socjaldemokraci — również, o czym mówił A. Brazauskas.

Jedynie opozycja aktywnie broniła honoru i mądrości R. Visokavičiusa. V. Landsbergis zarzucił, iż kierownik banku jest „jedynym ofiarą, którego próbną jest obarczyć odpowiedzialnością za wszelkie niepowodzenia gospodarcze naszego państwa”. R. Visokavičiusa drogą tajnego głosowania...

Poranne posiedzenie plenarne z 21 października

WILNO, 21 października. Posel J. Bernatoniš do przewodniego i drugiego czytania projektu uchwały Sejmu Republiki Litewskiej „O 25 października — Dniu Konstytucji”.

W drugim czytaniu projekt uchwały zaprobowano. Po drugim czytaniu zaprobowano projekt ustawy Republiki Litewskiej „O pokojowych zgromadzeniach obywateli w miejscach publicznych”.

Oświadczono oświadczenie frakcji DPPL o braku zaufania do przewodniczącego Zarządu Banku RL R. Visokavičiusa.



W SEJMIE

REPUBLIKI

Następnie V. Zimnickas przedstawił kompromisową redakcję poprawki do 47 art. Konstytucji RL. W myśl niej ziemia może być również własnością osób fizycznych i prawnych z zagranicy, które planują na niej budować lub eksploatować obiekt. Zaznaczył, że chodzi tylko o ziemię w granicach tego obiektu. Dotychczas Konstytucja RL przewidywała, iż ziemia może być własnością tylko obywateli RL i państwa. Opozycja, jak zwykle oponowała wobec zgłoszonej poprawki konstytucyjnej, natomiast Sejmowa większość popierała ją.

Tymczasem na sali powstał taki harmider, iż z trudem można się było zorientować, o co tu chodzi... Posłowie byli widocznie pod wrażeniem dyskusji o banku, wstawali z miejsc, grupowo dyskutowali, gesticulowali. Odkrył się też imienne głosowanie na art. 47 Konstytucji RL, po czym przewodniczący Sejmu zarządził przerwę, podczas której posłowie wyrażali zaufanie czy nieufność R. Visokavičiusowi.

Dobiegła już 16.30, gdy A. Sakalaš, zastępca przewodniczącego Sejmu RL, ogłosił wyniki głosowania. 77 posłów wyraziło wotum nieufności R. Visokavičiusowi (18 ufa mu, 6 biletów uznano za nieważne). Powzięto też uchwałę, w myśl której zwolniono go ze stanowiska. Natomiast do uchwalenia poprawki Konstytucyjnej zabrakło niezbędnej ilości głosów (66 osób „za”). Zauważyliśmy, iż m.in. przedstawiciele frakcji ZPL powstrzymali się... Widocznie spora część Sejmu jeszcze się obawia, iż przyjadą bogactwa z oceanu i wykupią nas...

Jadwiga BIELAWSKA

Działalność Banku Litewskiego omówił premier A. Šleževičius, z opinia frakcji SDPL zapoznał posła A. Rudysa. Następnie odbyła się dyskusja i zatwierdzono listę tajnego głosowania.

Posel V. Zimnickas do trzeciego czytania i głosowania zgłosił projekt ustawy Republiki Litewskiej „O zmianie artykułu 47 Konstytucji Republiki Litewskiej”. Frakcja DPPL poprosiła o imienne przegłosowanie projektu tej ustawy.

Dział analizy informacji
Sejmu RL

A. Šleževičius: rząd nie cofnie się z obranej drogi

Minęło 200 dni od zatwierdzenia przez Sejm Republiki Litewskiej rządu Adolfa Šleževičiusa. Z tej okazji premier odpowiedział na pytania kor. ELTA.

— Jak wpływ na działalność pańskiego gabinetu miał spadek po poprzednich rządach kraju?

— O tym, jak pracowali poprzednie rządy, szeroko już pisała prasa krajowa, mówiono w telewizji i radiu. Dlatego nie chcę dziś komentować tamtej działalności. Po pierwszych studiach rządu zdaliśmy społeczeństwu szersze sprawozdanie z dokonanej pracy. Niestety, 200 dni — to nie jubileusz, a trudna codzienna praca. W ciągu kolejnych stu dni zasadniczo rozważaliśmy podstawowe prob-

lem reformy gospodarczej. Najważniejsze jest to, że szósty rząd kraju zdołał ustabilizować stan gospodarki, ograniczyć inflację. Na przykład, w czerwcu po raz pierwszy, gdy płace zwiększały się przedzie od cen konsumpcyjnych, realne płace wzrosły o 5,2 proc. W marcu średnia emerytura z tytułu starości wynosiła 28 proc. średnich poborów pracowników sektora państwowego, natomiast we wrześniu już 33 proc. W kwietniu — wrześniu 1992 r. inflacja wynosiła 149 proc., podczas gdy w drugim

kwartale br. osiągnęła 49 proc., a w trzecim — tylko 8 proc.

Jasne, że dość trudno mówić o wzroście stopy życiowej mieszkańców, ale, gdy odwiedzałem rejon, ludzie sami mówili, że odczuwa się pewną stabilność naszej ekonomiki, zakończył się okres wieców i szukania wrogów. Sądzę, że rząd ten zdołał usunąć konfrontację, skłócenie ludzi, które towarzyszyło Litwie w ostatnich trzech latach. Ludzie uświadomili, że poprawimy nasze życie nie przez wiece czy strajki, a tylko ciężką, codzienną pracę pozwoli nam wybrnąć z głębokiego dołka gospodarczego.

(Dokończenie na str. 6)



NA ZDJĘCIU: podczas spotkania.

Fot, ELTA

Prezydent Niemiec Richard von Weizsäcker przybył na Litwę

WILNO, 21 października. Dzisiaj z dwudniową wizytą na Litwę przybył prezydent Republiki Federalnej Niemiec Richard von Weizsäcker z małżonką. Mariannę von Weizsäcker, Aerobus niemieckich wojskowych sił powietrznych wylądował w Wilnie o godz. 15.51. Na lotnisku stołecznym, gdzie zaciągnięto flagi Niemiec i Litwy, dostojnych gości powitał prezydent Litwy Algirdas Brazauskas z córką, minister spraw zagranicznych Povilas Gylys, ambasador Niemiec Reinhart Kraus oraz ambasador Litwy w

Niemczech Zenonas Namavičius z małżonkami.

W składzie delegacji towarzyszącej prezydentowi — minister państwa przy ministerstwie spraw zagranicznych Ursula Seiler — Albring, kierownik Urzędu Prezydenta Andreas Mejer Landrut, inne osoby.

Richard von Weizsäcker i Algirdas Brazauskas stają na niewielkim podium. Orkiestra wojskowa wykonała hymny państw Niemiec i Litwy. Następnie prezydenci obu państw przeszli przedzie kompanią honorową. Na Lotnisku Wileńskim Richard von Weizsäcker przywitał

się z akredytowanymi na Litwie ambasadorami państw zagranicznych.

Po zakończeniu ceremonii powitania orszak, w którym jechałi dostojni goście zagraniczni i towarzyszące im osoby, udał się na Cmentarz Antokolski.

Prezydent Niemiec złożył wieńce z jesiennych kwiatów, ze wstęgami o barwach flagi Niemiec na grobach ofiar 13 Stycznia i poległych w Miednikach, uhonorował pamięć poległych minutą milczenia. Na grobach bojowników o wolność dostojni goście złożyli także wieńczki róż, które wręczyli im wileńanie.

Spotkanie prezydentów A. Brazauskasa i R. von Weizsäckera

WILNO, 21 października. Po uhonorowaniu pamięci poległych za wolność i niepodległość Litwy na Cmentarzu Antokolskim prezydent Republiki Federalnej Niemiec Ri-

chard von Weizsäcker przybył do Urzędu Prezydenta.

Przy siedzibie Sejmu dostojnego gościa i osoby towarzyszące powitał prezydent RL Algirdas

Brazauskas. Na cześć prezydenta Niemiec rozeszono czerwony kobierzec. Następnie odbyła się rozmowa A. Brazauskasa i R. von Weizsäckera.

Okno na świat

Z DONIESIEŃ PAP, ELTA

Z POLSKI

Havel w Belwederze

Po ceremonii powitania w Belwederze, prezydent Lech Wałęsa rozmawiał w czwartek z przebywającym w Polsce z wizytą oficjalną prezydentem Republiki Czeskiej Vaclavem Havlem.

"Udało nam się zmienić system, ale budowa nowego systemu tak w naszych krajach, jak i w Europie powiodła, że nie do końca wszystko jest jasne" — powiedział Wałęsa, wyrażając przekonanie, że polsko-czeskie rozmowy przyczynią się do lepszej współpracy obu państw.

Prezydent Havel powiedział, że Polska przez wieki była wzorem dla Czechów w walce z "przemocą komunistyczną" i w przeprowadzaniu przemian ekonomicznych. Wyraził nadzieję, że rozmowy polsko-czeskie przyczynią się do dalszej koordynacji polityki międzynarodowej obu krajów.

Po zakończeniu rozmów Lech Wałęsa udekorował Vaclava Havla Orderem Orła Białego.

Westowne miasteczko w Mrągowie

Zarząd Mrągowa podpisał list intencyjny z niemiecką firmą MAC GmbH z Monachium na dzierżawę terenu i budowę centrum turystyczno-rekreacyjnego nad Jez. Czarnym. Powstanie tam m.in. miasteczko westowne.

Jak poinformował dziennikarza PAP burmistrz Mrągowa Dariusz Jaroński, firma zobowiązała się do zainwestowania w budowę centrum 11 mln marek. Budowa będzie prowadzona z zachowaniem wszelkich norm ekologicznych.

Najbardziej atrakcyjnym elementem centrum będzie westowne miasteczko. Dzierżawcy, we współpracy z telewizją satelitarną SAT 1, chcą wykorzystać doroczny mrągowski festiwal muzyki country do utrakiowania centrum. Planują, że występy muzyków będą trwały cały rok.

"Przedwstępna umowa planujemy podpisać do końca grudnia br. i być może MAC zdąży na przyszły sezon wybudować przynajmniej miasteczko. Spodziewamy się, że ta inwestycja zaoferuje również innych do rozbicia interesów na Mazurach. Opłatę dzierżawną planujemy ustalić na ok. 3 proc. wartości gruntu wraz z drzewostanem — stwierdził burmistrz Jaroński.

NATO

„Wysoki stopień porozumienia”

Obradujący w Trawemünde nad Bałtykiem ministrowie obrony krajów NATO (bez Francji) uzyskali „wysoki stopień porozumienia” we wszystkich sprawach, które omawiano podczas dwudniowego spotkania. Stwierdza to komunikat końcowy, ogłoszony w czwartek w południe.

Ten „wysoki stopień porozumienia” odnosi się do „stosunków transatlantycznych” czyli między Stanami Zjednoczonymi i Europą Zachodnią. W ostatnim czasie wystąpiły „pewne problemy sporne”, które trzeba było teraz usunąć.

Porozumienie dotyczy także stosunków Sojuszu Atlantyckiego z byłymi krajami komunistycznymi. Ministrowie powiedzieli się za inicjatywą amerykańską, w myśl której NATO zawarłoby „porozumienie o partnerstwie na rzecz pokoju” z krajami naszej części Europy, w tym także z Rosją i Ukrainą. Porozumienie to zastąpiłyby — przynajmniej na

razie — starania o formalne członkostwo w Sojuszu Atlantyckim. Na mocy porozumienia o partnerstwie NATO nawiązałoby współpracę z byłymi krajami komunistycznymi w zakresie szkolenia wojskowego, planowania, a także współdziałania w różnego rodzaju operacjach na rzecz utrzymania pokoju.

Omawiano także kwestię przyszłej roli NATO w utrzymaniu pokoju — na podstawie „przykrych doświadczeń z byłej Jugosławii”. Ministrowie przyznali, że nie udało im się wypracować zasad konsekwentnych działań wobec wojny, która toczy się na terenie dawnej Jugosławii.

Spotkanie w Trawemünde było pierwszym tego typu. Nie miało charakteru formalnego. Francja — chociaż została zaproszona przez niemieckich gospodarzy — odmówiła w nim udziału. Od 1966 roku — jeszcze decyzja gen. de Gaulle'a — nie należy ona do zintegrowanej organizacji wojskowej, chociaż pozostałe politycznym członkiem Sojuszu.

w styczniu mogą być już wypracowane konkretne warunki przyjmowania nowych członków. Według niego, dobrze przyjęto amerykańską propozycję zawierania z krajami pozostawionymi umów obejmujących zarówno standardy systemów uzbrojenia, jak i wspólne misje pokojowe. Chodzi o „przystawanie” tych państw do NATO. Może to być pierwszy krok w kierunku ich przyjęcia do Paktu — powiedział Ruehe.

nia między Izraelem i OWP poparcie to wynosiło 64 proc.

Sondaż CBS wykazał, że tylko 43 proc. Amerykanów uważa, że USA powinny udzielić pomocy wojskowej, kiedy zostaną o to poproszone. W czerwcu odsetek ten wynosił 62 proc.

Zaledwie 1/3 ankietowanych powiedziała się za pozostawieniem wojsk w Somalii do czasu uspokojenia sytuacji w tym kraju. Jeśli idzie o wsparcie blokady morskiej Haiti, 46 proc. indagowanych aprobuje ją, jednak tylko 14 proc. opowiada się za wysłaniem wojsk USA w celu przywrócenia władzy prezydenta Aristidea.

Ruehe: w styczniu stanie sprawa otwarcia Paktu

Po pierwszym dniu nieformalnego spotkania ministrów obrony państw NATO w Trawemünde szef resortu obrony Niemiec Volker Ruehe zapowiedział w środę wieczorem, że sprawa otwarcia Paktu znajduje się na porządku obrad tego styczniowego szczytu.

Minister Ruehe nie wykluczył, że

Amerikanie niechętni pomocy wojskowej sojusznikom

Opublikowane w środę wyniki sondażu przeprowadzonego przez telewizję CBS wykazały, że Amerykanie nie są zbyt chętni udzielać pomocy wojskowej, kiedy zostaną poproszeni o nią przez sojuszników i mają wątpliwości w sprawie działań USA w Somalii, Haiti i byłej Jugosławii.

Tylko 33 proc. indagowanych wyraziło aprobatę dla sposobu prowadzenia polityki zagranicznej przez prezydenta Clintona. W czasie podpisywania we wrześniu porozumie-

Zewsząd

Fellini czwartą noc walczył ze śmiercią

Włoski reżyser filmowy Federico Fellini czwartą noc walczył ze śmiercią na czwartek ze śmiercią — podała rano agencja ANSA. Stosowano wobec niego sztuczne oddychanie — poinformowano w rzymskiej klinice Umberto I, gdzie Felliniego umieszczono w niedzielę wieczorem na oddziale reanimacyjnym.

Cesarzowa Michiko przechodzi badania w szpitalu

Cesarzowa Japonii Michiko w czwartek została przewieziona do szpitala na terenie pałacu cesarskiego w Tokio, gdzie lekarze ustalą przyczynę jej nagłego zasnienia w czasie śródotworych uroczystości 59 urodzin monarchini.

Rzecznik dworu poinformował, iż Michiko czuje się dobrze, jakkolwiek nadal nie jest w stanie mówić. Badania mają jedynie rutynowy charakter i cesarzowa będzie już tego samego dnia wieczorem powróci do swej rezydencji.

Siedmioraczki w Kuwejcie

27-letnia Jordanka Rauda Abdullah urodziła w Kuwejcie siedmioraczki — doniosła w czwartek miejscowa prasa. Dwoje dzieci niebawem zmarło. Pozostałe przebywają w inkubatorach.

Rauda Andallah urodziła poprzednio dwoje dzieci. W ostatnim czasie brała środki sprzyjające porodzi.

Zabicie policjanta nasilił zadania uzbrojenia policji

Zastrzelenie w Londynie policjanta, wezwanego w drodze do zbadania włamania, wzmoże apele o uzbrojenie brytyjskiej policji, która musi przeciwstawić się rosnącej przemoc — pisze Reuter.

Policjant został zastrzelony na przedmieściu Londynu, gdy opuszczał miejsce przestępstwa, by zbadać, co dzieje się po przeciwnej stronie ulicy, skąd słychać było strzały.

Brytyjscy policjanci podczas rutynowych patroli pieszych czy samochodowych mają jedynie drewniane pałki i, jak pisze Reuter, coraz częściej stają się ofiarami zarówno bandytów-nożowników, jak i posiadających broń palną bojowników Irlandzkiej Armii Republikańskiej.

„Jedyną obroną przed bronią jest broń” — powiedział Mike Bennett, szef Federacji Policjantów.

Dwa szpitale zawiesiły porody w basenie

Dwa brytyjskie szpitale oświadczyły w środę, że zawieszają porody w basenie w związku z trwającymi badaniami na temat ewentualnego zagrożenia życia noworodków, które przyczyniają do świat w wodzie — pisze Reuter.

Obawy o bezpieczeństwo wzmożyły się, gdy w ubiegłym tygodniu wyszło na jaw, że jedno z dzieci urodzone w wodzie w szpitalu w Bristolu zmarło, a drugie ma uszkodzenie mózgu.

Specjaliści brytyjskiej radzą rodzicom, by nie wpadać w panikę, rząd zaś nie zgodził się na wydanie oficjalnego zakazu „wodnych” porodów — pisze Reuter.

BOŚNIA

Ostabilenie walk w całym kraju

W Sarajewie panował w nocy z środy na czwartek spokój, przerywany tylko sporadycznymi strzałami z karabinów maszynowych i broni małego kalibru.

Przedstawiciele sił pokojowych ONZ stwierdzili, że po nasileniu walk w Bośni podczas ostatniego weekendu, nastąpiło ich ostabilenie, częściowo dzięki rozejmowi ogłoszonym w celu umożliwienia wymiany jeńców.

Rozgłoszenia sarajewska poinformowała jednak w środę wieczorem,

że siły chorwackie ostrzelały z artylerii miasto Gornji Vakuf, Belgradzka agencja Tanjug podała, że na pozycjach armii muzułmańskiej wokół tego miasta spadło przeszło 300 różnorodnych pocisków. Według radia sarajewskiego, Serbowie ostrzelali z artylerii miejscowości Teoczek w pobliżu Tuzli (Bośnia wschodnia). Dozdro również do wymiany ognia artylerii skiego w pobliżu miast Maglaj, Tuzla i Doboj w północno-środkowej Bośni.

BLISKI WSCHÓD

Trudne rozmowy w Tabie

Po całodniowych śródotworych rozmowach delegacji izraelskiej i palestyńskiej w egipskiej Tabie na temat wcielenia w życie porozumienia o autonomii palestyńskiej delegat izraelski powiedział, że strona palestyńska wysłuchała „bez uśmiechu” izraelskich propozycji dotyczących uregulowania spraw bezpieczeństwa.

Szef delegacji palestyńskiej Nabil Szaath powiedział ze swej strony, że „bardzo trudno być zadowolonym za każdym razem, kiedy Izraelczycy mówią o „bezpieczeństwie”. Członek delegacji palestyńskiej Saleh Raafat stwierdził jednoznacznie: „Nie przyjmujemy izraelskich propozycji w sprawach bezpieczeństwa”.

Rozmowy w Tabie mają się zakończyć przed 13 grudnia, a ich celem jest opracowanie praktycznych szkieletów, które pozwolą wojskom izraelskim rozpocząć ewakuację ze Strefy Gazy i Jerycha, które mają uzyskać autonomię. Jednym z omawianych zagadnień są sprawy bezpieczeństwa. Innym — obszar autonomii w Jerychu. Jeszcze innym — wyposażenie w broń policji palestyńskiej.

Źródła izraelskie podały, że niezależnie od formalnego wycofania wojsk ze Strefy Gazy, Izrael pragnie tam nadal utrzymywać poważny kontyngent wojskowy. Chce też mieć wojsko wokół Jerycha tak, by pancerować nad trasami łączącymi Jerycho z Gazą, Jordanią i Egiptem.

ESTONIA

Rosyjska dywizja obrony powietrznej opuści Estonię do końca roku

Dowódca stacjonującej w Estonii rosyjskiej dywizji obrony powietrznej, general Abdurachmanow oświadczył w środę, że jego jednostka zostanie wycofana z tego kraju do końca roku — podała estońska agencja ETA.

General Abdurachmanow dodał, że wyjazd dywizji może zostać przyspieszony, jeśli Rosja dostarczy niezbędne środki transportu. W Estonii stacjonuje obecnie 3,750 rosyjskich żołnierzy.

Nowiny z WNP

Rosja nie będzie interweniować w Gruzji

Rosja nie będzie interweniować militarnie w Gruzji — powiedział w środę rosyjski minister spraw zagranicznych Andrej Kozierow.

Po spotkaniu z szefem dyplomacji francuskiej Alainem Juppem w Paryżu Kozierow powiedział dziennikarzom: „Rosja nie będzie interweniować w tej wojnie domowej. Nie do nas należy zajmowanie stanowiska w tym konflikcie. Jest to sprawa narodu gruzińskiego”.

Białoruś wchodzi do strefy rublowej

W Narodowym Banku Białorusi powstała grupa robocza, która ma przygotować dokumenty niezbędne do połączenia systemu pieniężnego kraju z systemem pieniężnym Rosji — podała w czwartek agencja TASS. Szefem grupy roboczej jest pierwszy zastępca szefa białoruskiego banku centralnego Nikołaj Kuzmicz.

Czernomyrdin zostaje w Radzie Bezpieczeństwa

Premier Wiktor Czernomyrdin pozostaje w składzie Rady Bezpieczeństwa, gdyż jest jej stałym członkiem i dlatego nie został wymieniony w dekreście prezydenta Jelcyna — wyjaśnił rzecznik prezydenta Anatolij Krasikow.

Po opublikowaniu dekretu, wyliczającego członków Rady Bezpieczeństwa, zauważono, że na liście nie ma nazwiska Czernomyrdina. Krasikow wyjaśnił, że w skład Rady wchodzi jej stali członkowie i członkowie mianowani przez prezydenta. Stałymi członkami są szef rządu i sekretarz Rady Bezpieczeństwa.

Lenin zostanie na Placu Czerwonym przynajmniej do końca roku

Jak poinformowała rosyjska gazeta „Izwestia”, ciało Lenina planowano usunąć z mauzoleum na Placu Czerwonym w środę 20 października.

Data 20 października była umieszczona w projekcie dekretu prezydenta Jelcyna. Projekt dekretu został poprzedzony listem burmistrza Moskwy Jurij Łużkowa i patriarchy Moskwy i Wschodniej Rosji Aleksandra II do Jelcyna, w którym stwierdzano, że grzebanie zwłok w ziemi jest zgodne z rosyjską tradycją i tak właśnie postąpił również ze szczątkami Lenina.

Ze względu na reperkusje usunięcia mumii Lenina z mauzoleum doradcy Jelcyna przekonali prezydenta, że decyzji o pogrzebie wodza rewolucji październikowej nie należy podejmować do czasu wyborów parlamentarnych i najpóźniej pozostawić tę sprawę do rozstrzygnięcia nowo wybranemu Zgromadzeniu Federalnemu.

Kalejdoskop aktualności

SEMINARIUM OŚWIECONE ROLI ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH

W dniach 25-26 października Rada Europy, Ministerstwo Spraw Zagranicznych Litewskie Stowarzyszenie Młodzieży Atlantycznej organizują seminari „Rola organizacji społecznych w społeczeństwie demokratycznym”. Na seminarium będą rozpatrywane stosunki państwa i organizacji społecznych, baza prawna i finansowa działalności tych ostatnich, znaczenie społecznych informacji w życiu organizacji społecznych, ich współpraca z narodową, ustawy i akty ustawodawcze Litwy, regulujące działalność organizacyjną i społecznych.

Seminarium odbędzie się w sali konferencyjnej Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Do udziału w nim zaprasza się przedstawicieli organizacji społecznych, fundacji, środków masowego przekazu.

SUKCES FILMU LITEWSKIEGO W NYON

Na XXV międzynarodowym festiwalu filmów dokumentalnych w Nyon (Szwajcaria) jedną z najważniejszych nagród zdobył film „Iluzje” litewskich filmowców Komejliusa i Diany Matuzevičiusów. Autorem jego przyznano specjalną nagrodę Radia i Telewizji Szwajcarii. Dwuczęściowy film „Iluzje” jest portretem pisarza Jokubasa Josada.

Główną nagrodę i jeszcze kilka innych wyróżnień na tegorocznym festiwalu otrzymał rosyjski reżyser Wiktor Kosakowski za film „Bielowowie”.

AKREDYTOWANO ATTACHE WOJSKOWEGO RFN

W drodze listy akredytacyjnej wyraził ministrowi obrony kraju Litwy Audriusowi Butkiewiczowi attache wojskowy Republiki Federalnej Niemiec, kapitan frigate Burkhard von Groll.

Nowy attache wojskowy Niemiec zastąpił pułkownika-lejtnanta Ernsta Arnolda von Diesta. Będzie on rezydował w Rydze.

NAJTAŃSZE KREDYTY DLA LITWY

W ubiegłym tygodniu zastępca przewodniczącego zarządu BL G. Preidys z upoważnienia Sejmu RP podpisał w Hamburgu z niemieckim bankiem komercyjnym „Werrainse Invest Bank” umowę, w myśl której rządowi Litwy udziela się kredyty w wysokości 30 mln dolarów USA. G. Preidys poinformował o tym po powrocie w poniedziałek na Litwę.

Kredyty zostaną przeznaczone na zakup paliwa atomowego.

Na pytanie dotyczące warunków uzyskania kredytu G. Preidys powiedział, że zastawem za ten kredyt są papiery wartościowe skarbu rządu Niemiec o wartości 30 mln USD, zdeponowane w Bundesbanku.

NIE BĘDZIE SCENTRALIZOWANYCH ROZLICZEŃ Z ROSJĄ

Od początku 1994 r. Centralny Bank Rosji odmawia realizacji rozliczeń z Litwą — powiedział R. Visokavičius na konferencji prasowej, która się odbyła w siedzibie Banku Litewskiego.

Jak już komunikowano, prócz Banku Centralnego Rosji, również BC Litwy zamierza przerwać takie rozliczenia.

Każdy bank komercyjny Litwy, pragnący realizować rozliczenia z tymi krajami, będzie musiał otworzyć własne konto korespondencyjne w bankach komercyjnych tych państw.

Na pytanie jak wpynie to na rozliczenia z tymi krajami, zast. przewodniczącego zarządu BL, dyrektor departamentu ewidencji Renė Mačinskienė powiedziała, że powinny zająć pozytywne zmiany. Jej zdaniem, gdy banki centralne pójść będą odpowiedzialności za nie, ulegnie skróceniu łańcuch rozliczeń.

Jak powiedział R. Visokavičius, „jeżeli banki komercyjne również nadal będą działały tak opieszale, rozliczenia z Rosją nie ulegną poprawie”.

NORWĘDZY ZAPRASZAJĄ NA SEMINARIUM HISTORYKÓW LITEWSKICH

Centrum Badań Regionu Bałtyckiego oraz Norweskii Instytut Stosunków Międzynarodowych organizują długoterminowe seminarium „Demokracja, bezpieczeństwo i stosunki międzynarodowe” dla litewskich wykładowców historii.

Jak powiedział koordynator wspólnego projektu z Norweskimi Instytutu Stosunków Międzynarodowych Oyvind Jaeger, celem seminarium jest zapoznanie naukowców litewskich z doświadczeniami w zakresie przygotowania materiałów dydaktycznych dotyczących wychowania obywatelskiego w Norwegii. Nauzyciele dowiedzą się, jak środkami i metodami demokratycznymi można rozwiązywać problemy regionu i umacniać współpracę mieszkających w nim narodów. Najważniejsze zaś jest to, że nauczą się wykladać na tych problemach uczniom.

Seminarium będzie się odbywało w języku angielskim. Pierwsza jego część odbędzie się w styczniu 1994 r. w Oslo. W ciągu tygodnia 10 historyków litewskich będzie pracowało w Norweskim Instytucie Stosunków Międzynarodowych. W marcu w Wilnie, w Centrum Badań Regionu bałtyckiego organizuje się drugą część seminarium. Koszty udziału i podróży opłaca Norwegia.

Uczestnicy seminarium zostaną wytypowani w drodze konkursu.

INFLACJA NA LITWIE

We wrześniu inflacja na Litwie ponownie wzrosła — wynosiła 4,5 proc. (w sierpniu, według danych Banku Centralnego sięgała ona 1 proc.). Przewiduje się, że w październiku osiągnie ona 5-6 proc. Obecnie na Litwie znajduje się w obiegu 650 mln litów.

STÓSIUNEK WALUT NARODOWYCH BYŁYCH KRAJÓW ZSRR I LITA

Bank Litewski poinformował agencję ELTA, że otrzymał już zawiadomienie o następującym stosunku walut narodowych byłych krajów ZSRR i Lita.

Według oficjalnego kursu, ustalonego przez Bank Centralny Litwy od 18 października kursa waluty lit odcenia się na 0,146 lita. Bank Estoński tymczasem nie ustalił kursu waluty narodowej względem lita. Bank Narodowy Białorusi od 14 października ustalił następujący kurs: 1 lit równa się 993 rublom białoruskim. Kurs ustalony przez Centralny Bank Rosji od 20 października 1993 — 1 lit równa się 288,93 rubli rosyjskich. Bank Narodowy Ukrainy od 15 października odcenia lit litewski na 1430,28 karbowanów. W Banku Narodowym Kirgizji od 21 października 1 lit równa się 1,8527 soma. W Banku Narodowym Gruzji od 14 października 1 lit równa się 4378,88 kuponów. W Armenii od 18 października 1 lit wynosi 491,59 rubla armeński. Znajduje się w tak zwanej strefie „rublowej”.

Lódź w Wilnie

„Kupuj u producenta” — to miało sens

Wczoraj przedsiębiorcy łódzcy zwinęli ekspozycję wystawy, która w ciągu trzech dni trwała w Wileńskim Planetarium. Organizowana była w ramach „Dni Łodzi w Wilnie” w radiu „Znad Wilni”. Jak już pisałem, była jedną z kolejnych imprez promocyjnych dorobku gospodarczego miasta nad Łódką.

Kierowniczka Biura Promocji Gospodarczej na Rynku Wschodnim mgr Halina Szostek-Beck zapytana o wyniki tej trzydniowej prezentacji nie powstrzymała się od emocji — „wyniki mnie zaskoczyły. Zawarto nie tylko kontrakty, ale też konkretne umowy między producentami łódzkimi a biznesmenami wileńskimi”.

Zresztą, jak mi mówił kierownik poszczególnych firm, produkcja łódzka interesowała nie tylko wileńskie. Pierwszy kontrakt i zapowiedzianą nagrodę otrzymała firma rosyjska, która zawarła porozumienie w branży spożywczej. Cieszyły się powodzeniem chemia gospodarcza, kosmetyki, dzianina, wyroby konfekcyjne.

Na pierwszy rzut oka zwykle, mu laikowi trochę skromniej wyglądała prezentacja „Kim” (Krawcowej Izby Mody). Temu wrażeń początkowo uległam również ja. I bardzo żałuję. Zresztą bowiem ponad 100 łódzkich zakładów z dziedziny produkcji (kaniny, odzież, dodatki, jest promotorów twórców, projektantów, stylistów wzornictwa przemysłowego, współpracujących z targami i salonami odzieży w Polsce i za granicą, jest pomostem w handlu tymi artykułami Wschód — Zachód, wspiera przedsiębiorców

i pomaga w tworzeniu małych firm. Prezes zarządu mgr inż. Barbara Rudy uważa, iż Izba mogłaby być pomocną litewskim przedsiębiorcom. Od siebie dodam, że przecież już każda kobieta marzy o zdjęciu narezcze tureckich sweterków i kutek na rzecz czegoś oryginalnego, eleganckiego, z małej serii i w dobrym stylu. Bez żadnej przesady — może w tym pomóc „Kim”. Dla tych, którzy nie zdążyli zawrzeć umowy, podajemy FAX Izby w Łodzi: 33-03-38.

Rzeczą nową w naszych realiach jest zaprezentowanie na takiej imprezie działalności bankowej. Coraz większym zaufaniem w Polsce i za granicą cieszy się KREDYT BANK S.A., jeden z największych prywatnych banków w Polsce. Od końca 1990 roku, daty jego powstania, do dziś kapitał własny jego wzrósł od 30 mld zł. do ponad 350 mld. Oddział Łódzki tego banku w osobie p. dyr. Elżbiety Walczak ma nadzieję, że nasi biznesmeni, chcący współpracować z Łodzią, skorzystają z tego banku. Bo przecież włożenie pieniędzy w walizkach już się też kończy. Może i my będziemy załatwiać interesy, jak to się robi na całym świecie, przez bank. Tym bardziej, że KREDYT Bank S.A. nawiązał już stosunki z wieloma bankami ze Wspólnoty Niepodległych Państw, Republik Naddniestrzańskich, Nasze litewskie banki, takie jak Ukio Bankas w Kownie, Litempex bankas, Baltica bankas, Tauru bankas, Vilniaus bankas, Innovacyjny — wszystkie posiadają bieżące rachunki dewizowe w KREDYT BANKU. A tak na marginesie, chciałoby się jeszcze do wizytówki tego

banku (a propos w Polsce ma 12 oddziałów w różnych miastach) dodać o jego działalności charytatywnej jako sponsora życia kulturalnego, ochrony zdrowia, nauki, społeczności lokalnej. Tak właśnie wspierał Warszawską Operę Kameralną, Orkiestrę Kameralną, Festiwal Muzyczny w Łańcucie, zasilił budżet wyższej Szkoły Biznesu w Nowym Sączu, przyczynia się do ratowania bezcennych skarbów kultury polskiej i pomoc od tego banku otrzymały też Szpital Kliniczny AM w Warszawie, Klinika Polonizacji Instytutu Matki i Dziecka w Warszawie.

Słowem KREDYT BANK S.A. — to solidność, gwarancja, wygoda, to bezpieczeństwo obrotu finansowego.

No więc ekspozycję zwinęło. Pan Roman Frątczak, dyrektor Łódzkiego Przedstawicielstwa Promocyjnego — Handlowego w Wilnie, organizator wystawy po naszej wileńskiej stronie również uważa, że impreza się udała. Co prawda, wyczuwa się między wileńszami, że miało do Wilna przyjechać więcej firm, niestety, brak stabilności, niepewność „zabawy” naszego wielkiego sąsiada, nasze rodzinne sprawy związane z napadami, rabunkami, odstraszyło wielu, co przecież tak po ludzku można zrozumieć. Znany to zresztą ze swego podwórka, bo jak dotąd obawa przed mafią, przed wycieczkami świata przestępczego nie pozwala wielu rozpocząć swego „małego interesu”.

Do następnych spotkań, łódzianie, w lepszych, spokojniejszych czasach...

Krystyna ADAMOWICZ

UWAGA, ROLNICY!

JESIEŃ — CZAS NAUKI

Chociaż rolnikom nigdy nie brakuje pracy, śmiałem twierdzić, że jesienią, po zakończeniu wszystkich prac polowych, po sprzątnięciu i uporządkowaniu całego plonu, mają nieco więcej wolnego czasu. Widocznie pamiętając o tym, inicjatorzy zorganizowania kursu szkoleniowego dla rolników Wileńszczyzny z zakresu przetwórstwa rolnego z Świętokrzyskiej Fundacji Rozwoju Organizacji Gospodarczych Rolników z Modliszewa (woj. kielecki RP), zdecydowali II zjazd słuchaczy kursu przeprowadzić w dniach 4 do 17 listopada br. w Wileńskim Pomaturalnym Szkole Rolniczej. Natomiast III zjazd przewidziany jest w pierwszej połowie grudnia br. w pierwotnych planach produkcji rolnej województwa kieleckiego.

D. WOJTUSIAK

KTO OTRZYMA ZIEMIĘ NA GOSPODARSTWO OSOBISTE?

Odtąd po 2 hektary ziemi na potrzeby gospodarstwa osobistego będą mogli otrzymać pracownicy przedsiębiorstw, instytucji i innych organizacji obsługujących wieś, mieszkający w tych miejscowościach. Tak zdecydował rząd, przyjmując na rozszerzonym posiedzeniu 20 października uchwałę w sprawie przyznawania ziemi na gospodarstwo osobiste oraz działek służbowych dla mieszkańców, podaje ELTA.

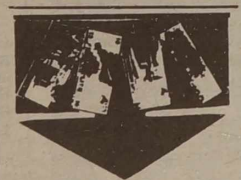
Dokument ten przewiduje tryb przyznawania ziemi na gospodarstwo osobiste, wyjaśnia kwestie jej realnej wielkości i pomiarów. Wyjaśnia się konkretnie, pracownicy jakich organizacji będą mogli otrzymać tym sposobem ziemię do tych celów. Na listę tej wciągnęto placówki dydaktyczne i przedszkolne, szpitale, po-

likliniki, ośrodki felczerskie i polonizacyjne, apteki, dzielnice weterynaryjne. Z tej ulgi będą mogli również skorzystać podległe Ministerstwu Spraw Wewnętrznych instytucje, znajdujące się w miastach szczebla rejonowego oraz osiedla typu miejskiego, zakłady żywienia zbiorowego i handlu.

W uchwale osobno omawia się zasady przyznawania służbowych działek gruntowych mieszkańcom. Ziemię tę dla potrzeb gospodarstwa osobistego będą mogli otrzymać pracownicy i emeryci leśnictwa, parków narodowych, państwowych gospodarstw leśno-chemicznych i odcinka kolejowego, jak też pracujący w przedsiębiorstwach transportu samochodowego na wsi.

(ELTA)

KURS WALUT



„Litimpex bankas”
„Vilniaus bankas”
„Lietuvos akcinis
inovacinis bankas”
„Lietuvos verslas”

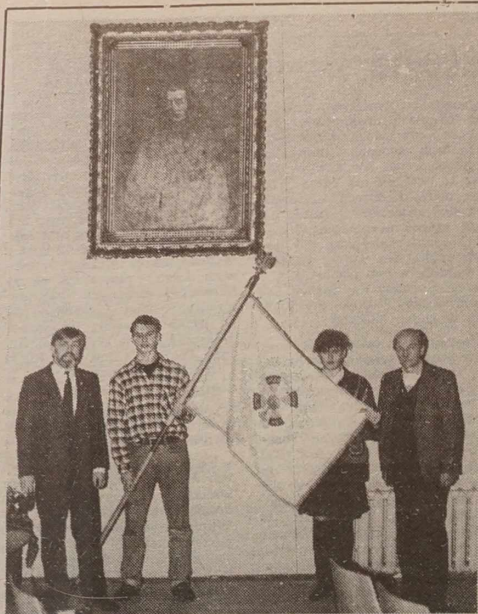
Dziś w bankach litewskich

dolar amerykański		marka niemiecka		rubel rosyjski (za 100)	
skup	sprzedaż	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż
3,80	3,98	2,33	2,45	0,26	0,32
3,90	4,06	2,40	2,49	0,20	0,36
3,92	4,05	2,43	2,50	—	—
3,90	4,07	2,41	2,51	0,20	0,40

Wczoraj w Narodowym Banku Polskim

	Skup	Sprzedaż	Marka niemiecka	12024	12514
			Dolar amerykański	19828	20638
			Funt brytyjski	24943	30607
Frank francuski	3406	3546	Frank szwajcarski	13637	14193

Na podstawie doniesień agencji informacyjnych, radia, prasy i inf. Maszyn przygotowała Łucja BRZOWSKA



DWA SZTANDARY

Kiedy mówimy dziś o Wileńskiej Szkole Średniej im. Adama Mickiewicza, to wiadomo, że mamy na myśli tę, co to przed kilkunastu laty była „jedenastką”. A kto z Was wie, że istniała w Wilnie jedna szkoła, również tego samego Patrona mająca? Mieściła się przy ulicy Dominikańskiej. Była to Szkoła Powszechna nr 24 im. Adama Mickiewicza.

Być może, wasze babcię czy też dziadków pamiętają o tej szkole? Istniała ona przed wojną.

Ale skąd te wspomnienia o przedwojennej szkole? Otóż nie bez kozery. Chcę wam opowiedzieć piękną historię, jaką miała miejsce w ubiegłym tygodniu w wileńskiej „mickiewiczówce”.

Jak każda szkoła, tamta przedwojenna mickiewiczowska również miała swój sztandar. Któż to wie, jakie losy wojenne zarzuciło go na Białoruś? Minęło ponad pół wieku. Odnalazł go na strychu kościoła w Borunach (ziemia oszmiańska) wśród rupieci książek dziekan Henryk Boguszeński. Pięknie haftowany na atlasie, zachował się w dobrym stanie. No, a o dalszych losach sztandaru chyba się domyślacie? Oczywiście, przywędrował do Wileńskiej Szkoły Średniej im. Adama Mickiewicza. Nie wiecie tylko, jak to się stało. „Jak się stało, opowiem” (z której to ballady ten cytat, kto zgadnie?). Otóż przywiózł go nasz wielki przyjaciel prezes Fundacji Pomocy Szkołom Polskim na Wschodzie im. Tadeusza Goniewicza pan Józef Adamski.

Pan prezes zawitał do szkoły nie sam, lecz w liczny — i bardzo miły — towarzystwie. A towarzyszyli mu młodzi ludzie, zespół artystyczny z Lublina na czele z profesorem Alicją Omiotek i Markiem Wróblewskim. Zespół przedstawił licznie zgromadzonym uczniom bardzo ciekawe widowisko — zbeletryzowany życiorys Adama Mickiewicza. Ach, jaka piękna i rzuwna była Maryla Wereszczakówna w swej białej powiewnej sukni, a pan Tadeusz w tabaczkowym ubraniu i jedwabnym „halsztuku” wypisywał jakby z kart poematu spodi, by się z młodzieżą wileńską spotkać. To było naprawdę piękne, nie-

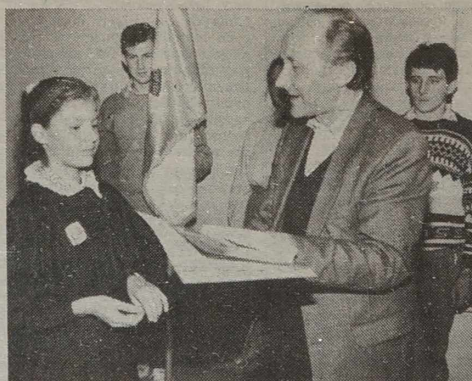
zapomniane widowisko, no i z pewnością przybliżyło młodzieży postać Wielkiego Patrona. Bo przecież teraz, kiedy cały kulturalny świat szykuje się do obchodów 200-lecia urodzin wielkiego poety (a te 5 lat przelecia jak z bicia trzaski), uczniowie mickiewiczowski powinni mieć wiedzy na ten temat więcej od innych. A czy teraz ją mają? Sprawdziła to profesor Alicja Omiotek. A jak? Zorganizowała błyskawiczny quiz. Zwycięzcy otrzymywali za każdą poprawną odpowiedź nagrody książkowe, a na koniec — całe pudło słodyczy. Quiz wykazał, że uczniowie sporo o Mickiewiczu wiedzieli, chociażby się jednak, by tych podnieśionych w górę rąk było dużo więcej.

...W auli szkolnej pod pięknym portretem Adama Mickiewicza (jest to bezinteresowny dar naszych rodaków z Łotwy) na niskim stoliku zawsze stoją kwiaty. Obok — sztandar

szkolny. Teraz będą tu stać dwa sztandary, symbolizujące piękną więź pokoleń, ciągłość tradycji kulturalnych szkół polskich oraz wspaniały ideał Wielkiego Patrona, który „Ojczyznę, naukę, cnotę” stawiał nade wszystko.

Łucja BRZOZOWSKA

NA ZDJĘCIACH T. Ważniwicz: sztandar sprzed pół wieku, od lewej dyrektor szkoły Czesław Dawidowicz, od prawej — prezes Józef Adamski; fragment programu poetyckiego, na pierwszym planie — sam urok i wdzięk czyli Maryla; nagrody za trafne odpowiedzi.



NASZA GROMADA

DWUTYGODNIK DLA UCZNIÓW

Nasza szkolna gromada
O przyjaźni nie gada,
Ale za to w potrzebie
Każdy zrobi dla ciebie,
Co będzie mógł.

Jak narysowaliście ziemię ojczystą?

Podsumowanie konkursu

Wiadomość, która dobiegła nas z Polski, iż uczniowie z Wileńskiej Szkoły Średniej im. Adama Mickiewicza wzięli udział w Wielkim Konkursie dla Dzieci w grafice i malarstwie pod hasłem Moja Ziemia Ojczysta, ogromnie nas ucieszyła. Radzi jesteśmy, że nasi uczniowie są zdolni, aktywni, że uczestniczą w tych pięknych imprezach, które właśnie dla nich nasi przyjaciele z Macierzy organizują. A niewątpliwie taką bardzo piękną imprezą był powyższy konkurs. No i przyjemnie nam również, że nie na próżno namiętnieśmy Was w „Naszej Gromadzie” do uczestnictwa w konkursie.

Uczestnicy konkursu na pewno wiedzą, kto go organizował, ponieważ jednak nie każdy z dzisiejszych naszych czytelników brał w nim udział, więc opowiemy wam o nim nieco szerzej. Otóż organizatorem jego jest Fundacja Pomocy Szkołom Polskim na Wschodzie im. Tadeusza Goniewicza oraz redakcja kwartalnika „Rota” (Lublin).

Obie te instytucje — to nasi dawni i wierni przyjaciele. Bardzo ciekawym kwartalnik „Rota” zamieszcza wiele materiałów o Polakach na Litwie, Białorusi, w Rosji, na Syberii, w Kazachstanie. „Rota” prezentuje materiały przybliżające czytelnikom historię Polski, jej kulturę, religię. Są tam również i wasze łaski. Fundacja wydaje dużo literatury pomocniczej i podręczników do nauki języka polskiego. Być może niejedną z was otrzymał również elementarz dla kl. I. „Czytam po polsku” oraz zeszyty ćwiczeniowe „Piszę po polsku”, które za pośrednictwem Polskiej Macierzy Szkolnej na Litwie Fundacja wam stałe przysyła. A może macie podręcznik „Pokochoł polską mowę” dla kl. II, zeszyty ćwiczeniowe „Myślę i piszę”, czy też kasetę magnetofonową. A może komuś z Was przypominają Fundację piękne kolorowe kalendarze, czy też śpiewniki kresowe. Wróćmy jednak do konkursu „Moja Ziemia Ojczysta”. Wyobraźcie sobie, że uczestniczyło w nim aż 430 osób. Najliczniej wystąpiły dzieci z Białorusi, bo aż 179, no a na drugim miejscu jest Litwa — 122 osoby. Brały też udział dzieci z Anglii (48 osób), Ukrainy (40 osób), Francji, Kazachstanu, Bułgarii, Czech.

Tak więc jury na czele z panią przewodniczącą plastikiem Blanką Olszewską miało sporo pracy. Oceniając wasze prace jury musieli podjąć trudną decyzję o tym, czy temat, prawdziwość przeżycia, zaangażowanie uczuciowe, walory plastyczne i oryginalność prze-

kazu. A wiecie, dlaczego o tym pisałem? Bo w następnym roku będzie nowy konkurs, w którym z pewnością również będziecie brać udział, więc może te frytryki ocenę przez jurorów waszych prac przydadzą się wam.

A teraz przechodzę do najważniejszej części — do zwycięzców konkursu. Otóż jury ustaliło indywidualne wyróżnienia I i II stopnia.

Wyróżnienia I stopnia otrzymali następujący uczniowie:

1. Agnieszka Markiewicz (Mickun)
2. Zana Gawryłowicz
3. Rajmund Wysocki
4. Julia Szostak
5. Krystyna Kuncewicz (Wilno)
6. Małgorzata Koszewska
7. Alina Agafonowa
8. Ewelina Ruczyńska
9. Elżbieta Wojnicz
10. Tomasz Koszowski

Wyróżnienia II stopnia otrzymali:

1. Krystyna Taraszkiewicz (Mickun)
2. Julia Szostak
3. Teresa Dejnorowicz
4. Iwona Wysocka
5. Agnieszka Markiewicz
6. Bożena Klewiska
7. Oksana Gulbicka
8. Paweł Urbanowicz
9. Rusłana Marynowska (Jaszyn)
10. Andrzej Alencynowicz
11. Alicja Mickiewicz
12. Janina Sworobowicz
13. Wiesława Kijuch
14. Andrzej Andrzejewski

Szczególnie pięknie się spisał uczniowie Mickuskiej Szkoły Średniej. No, ale nikogo to nie zdziwiło, są to przecież wychowankowie (w sensie plastycznym) pani Krystyny Narlikiewicz. Brawo również Wileńskiej Szkole Średniej im. Św. Konarskiego! Prezes Fundacji Pomocy Szkołom Polskim na Wschodzie pan Józef Adamski przywiózł do Wilna nagrody dla wszystkich wyróżnionych. Ci, którzy zdobyli wyróżnienie I stopnia, otrzymali nagrody rzeczowe na sumę 250 tys. złotych, a za wyróżnienie II stopnia — na sumę 180 tys. złotych. Kiedy ten numer dojdzie do Waszych rąk, nagrody już pewnie będą się znajdować u was, więc, którzy otrzymali je w Polskiej Macierzy Szkolnej.

Gratulujemy zwycięzcom i zachęcamy do udziału w następnym konkursie.

Łucja BRZOZOWSKA

WEŹ UDZIAŁ! WYGRAJ!

Wszyscy zapewne pamiętacie wielkie wydarzenie, jakie miało miejsce na początku września — wizytę Ojca Świętego. Było to nie lada przeżycie duchowe. Wielu z Was miało możliwość zobaczyć Papieża z bliska, otrzymać Jego błogosławieństwo. Dzieci z zespołu „Wilenka” śpiewały przy kościele Św. Ducha podczas pobytu tam Papieża. Wygłosił też przyjazd do dostojnego gościa — wielkie nadzieje. Atmosfera w domu też była nieco inna, nie?

Po co to wszystkim pisać? A więc. Jeżeli masz od 12 do 17 lat, mieszkasz na Litwie, Łotwie lub Estonii, masz polskie pochodzenie i umiesz pisać po polsku — weź udział w konkursie! Napisz wypracowanie na temat: „Moje spotkanie z Ojcem Świętym — Papieżem Janem Pawłem II”. W wypracowaniu możesz przedstawić swe wrażenia dotyczące wizyty Ojca Świętego, spotkania z Nim, czy też opis przeżyć wewnętrznych, atmosfery, jaką panowała w czasie tych pamiętnych dni. Przedmiotem opisu mogą być także wszelkie ciekawostki, związane z tematem konkursu.

Do wypracowania mogą być dołączone zdjęcia obrazujące wizytę Ojca Świętego.

Dla laureatów konkursu — osób, które napiszą najciekawsze wypracowania — organizatorzy ufundują 21-dniowy pobyt, latem 1994 r. w Polsce.

Termin nadsyłania prac upływa z dniem 31 stycznia 1994 r. Wypracowania należy nadsyłać na adres:

Zachodniopomorski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Zamek Książ Pomorskich, ul. Korsarzy 1, 70-540, Szczecin, Polska.

Organizatorzy zastrzegają sobie możliwość opublikowania najciekawszych prac w prasie szczecińskiej i ogólnopolskiej.

Inf. wł.

Jeden dzień moich wakacji

Świąteczko na przeciwnym brzegu

Tego dnia obudziłem się dosyć wcześnie. Ranne było ciepło i cała przyroda się budziła. Słyszeliśmy śliczną śpiewkę ptaków. Na ten dzień miałem zaplanowaną wyprawę na ryby razem ze swoim bratem, Waldkiem. Wyprawa miała potrwać dwa dni, toteż wzięliśmy namiot i sprzęty. Jadąc nad jezioro obserwowaliśmy piękne krajobrazy. Zielony las, szerokie pola, różnokolorowe łany zbóż — cudo letniej przyrody.

Przybyliśmy na miejsce, byliśmy zafascynowani cudowną naturą. Włóczyliśmy się po brzoziach. Włóczyliśmy się po brzoziach. Włóczyliśmy się po brzoziach. Włóczyliśmy się po brzoziach.

wysoki, toteż spodziewaliśmy się dobrego połowu.

Do południa szło nam fatalnie. Złowiliśmy zaledwie kilka kielb i płoci.

Po dwóch godzinach uciążliwego łowu wreszcie trafiliśmy na dużą rybę. Był to miętus, który miał prawie metr długości. Nie posiadaliśmy się z radości.

Na niebie rozprysły się gwiazdy w wysłownym ich mnóstwie i przepychu. Od rzeki pociągnął wilgotny, miły zapach dojrzewających kwiatów. Wody szeptały cichą melodię, po łące rozpościerała się rosa i mgła. Zapadła noc, gdy rozbił się

namiot i rozłożyliśmy ognisko. Aż nagle na jakimś brzegu rzeki ukazało się drugie światło. Ostrożnie stąpając przeszliśmy przez kładkę i zobaczyliśmy ognisko, dookoła którego siedzieli rozśpiewani harcerze, którzy zaproponowali nam swoje towarzystwo, więc z przyjemnością dołączyliśmy się do ich grona. Wreszcie zmęczeni tym trudnym, ale i tak ciekawym dniem, ukryliśmy się w namiocie i uśnęliśmy słodko.

Uczeń klasy 6b
Szkoły Średniej
im. J. I. Kraszewskiego

Kąpiel w ubraniach

Tego lata nasz zespół „Truskaweczka” był w Polsce. Gościliśmy w Zielonej Górze. Wracając do Wilna, zaplanowaliśmy na dwa dni do miejscowości Miłkowsko nad Morzem Bałtykiem. Po śniadaniu cała nasza grupa poszła nad morze. Pogoda nie była nam sprzyjająca. Od rana niebo było pochmurne. Żaden promień słońca nie mógł przebić się przez ciężkie chmury, ale nie zważając na to było nam wesoło. Śpiewaliśmy piękne piosenki, opowiadaliśmy ciekawe historie i kawały. Ścieżka biegła w dół, dookoła otaczały nas wysokie szczyty pochylone w stronę łądu. Morze było niespokojne. Ogromne

bałwany fal przybijały do brzegu, wyrzucając z głębin morskich różne muszle i kawałeczki bursztynu. Boso spacerowaliśmy po skrzypiącym piasku, zachwycając się tym cudownym krajobrazem i napełniając kieszenie muszlami. W piasku szukał bursztynu, których tu było niemało, ale nam się to znużyło. I tu nagle nasz urwis Sławek rzucił się w ubranie do wody, a z nim i inni chłopcy. Długo walczyli z falami, które okazały się od nich silniejsze. A więc postanowili znaleźć kogoś słabszego od siebie. I znaleźli... nas. Najpierw do morza zostali wrzucone moje koleżanki, a później kolej na

deszczu na mnie. Uciekłam, ale nie udało mi się uciec przed tym Sławkiem. Wprost w ubranie została wrzucona do wody. Zaczęły się morskie szaleństwa. Graliśmy w berka i w inne gry. Ojej, jak wesoło wtedy było. Gdy wszystkie dziewczyny były mokre, przyszła kolej na kierowniczkę zespołu, panią Bożenę, która stała na brzegu i z nas się śmiała. A później i na naszego kierowcę, który tak starannie zbierał maleńkie kawałeczki bursztynu. Po takiej zabawie wszyscy przemoknięci ruszyliśmy do domków. To są niezapomniane chwile w moim życiu.

Jolanta LISOWSKA,
ucz. klasy 9a
Awiejskiej Szkoły Średniej

Byliśmy Indianami

Podczas letnich wakacji byłem na harcersko-indiańskim obozie. Nasz obóz znajdował się na miasteczku Nowe Święciany obok jeziora Kierpis. Pogodnym i ciepłym rankiem wyruszyliśmy z Wilna pociągami, potem jechaliśmy autobusem. Następnie szliśmy pieszo. Idąc przez las śpiewaliśmy harcerskie piosenki. Było bardzo wesoło. Zmęczeni, ale szczęśliwi dotarliśmy na miejsce. Niebo było czyste i pogodne, dlatego nie tracąc czasu zaczęliśmy pracować. Harcerze ze starszych klas wychodzili do obozu tydzień wcześniej. Postawili namioty, zrobili jadalenię i kuchnię. Naszym zadaniem było dokończyć budowę naszego „domu” i zrobić przyace. Nie wszystko nam się udało, ponieważ tę pracę wykonywaliśmy po raz pierwszy. Byliśmy dumni z tego, że robiliśmy wszystko sami, bez pomocy dorosłych. Poszliśmy spać zadowoleni i zachwyceni pierwszym dniem w obozie.

Anżelika SZCZYTOWICZ,
uczennica klasy 6a
Wileńskiej Szk. Śr.
im. J. I. Kraszewskiego

Nowy przyjaciel... jeź

Zadzwonił dzwonek szkolny i już rozpoczęła się nauka. Lecz w duszy każdego ucznia pozostały wspomnienia z letnich wakacji. Bardzo często dzieliliśmy się z koleżankami i kolegami z klasy swoimi wrażeniami. Chociaż to lato nie przyniosło mi nic nadzwyczajnego, z przyjemnością je przypominam. Nie miałam żadnych wycozań, za granicę, jednak pobyt w domu również sprawił wiele satysfakcji.

Pewnego sierpniowego dnia pojechałam ze swoim bratem do babci. Tam jest wspaniała przyroda: male jezioro, dookoła duży las, wiktoryn pełno jagód i grzybów. W tym dniu bardzo nam sprzyjała pogoda. Świe-

Jak mnie rak „ugryzł”

Pewnego razu postanowiliśmy z rodziną wyjechać na odpoczynek nad jezioro. Brzeg był przepiękny. Nad jeziorem rosły trzcinę, kaczuszki, tataraki. Obok jeziora była łąka. Bawiliśmy się wesoło. Poszłam, aby się wykąpać, aż nagle zobaczyłam raka. Ledwie się poruszyłam, jak rak „ugryzł” mi stopę. Bardzo się przestraszyłam i z wrzaskiem pobiegłam na brzeg. Gdy tak biegłam krzycząc, wszyscy ludzie pytali, co się stało. Nie mogłam nic im powiedzieć, bo mię bardzo bolało. Rodzice pytali: co ci się stało? Odpowiedziałam, że ukąsił mnie rak. Bóg się, że rak mię znów utnie, więcej już się nie kąpałam. Wieczorem pojechaliśmy do domu. A wieczorem, kiedy już nogę miałem nie bolała, wszyscy śmiali się z mojej przygody.

Krystyna STANKIEWICZ
uczennica 5 „C” klasy
Szkoły Średniej nr 52

Przygoda w ZOO

Niedawno zwiędziłam z rodziną ZOO w Kownie. Były tu różne zwierzęta, ptaki, gady, ryby itd. Najbardziej mi się zapamiętał hipopotam i wiewiórka. Po długim spacerze razem się wyłoniła sylwetka dużej czarnej świni. Co to jest? Szeroka rozłazła paszcza na chwilę stała w bezruchu i czeka, aż ktoś wrzuci coś smacznego. Miałam kasztany. Nie spodziewałam się, że będą mi smakowały, bo kiedy dawałam niedźwiedziom, to je wyrzucały. Natomiast hipopotam z wielkim zadowoleniem je chrupiał!

Nie mniej zaskoczyła nas swoim zachowaniem ruda wiewiórka. Kiedy chciała sobie zachować żołądek, kopała w trócinach dołek, zasypywała je, a potem, gdy chciała odzyskać — nie mogła znaleźć.

Dużo zwierząt miało male. Małpy, ryś, kozy, wielbłądy. Obserwacja ich sprawiała mi dużą przyjemność. Obiecałam sobie, że w następnym roku znowu tam będę.

Marysia SZTENGIER,
ucz. kl. 6 z Landwarowa

Brałem udział w pielgrzymce

Na ten dzień niczego nie planowałam. Po śniadaniu zabrałam się do czytania nowej książki. Przeczytałem kilka stron, nagle... dzwonił dzwonek. Otwieram drzwi, stoi mój stryjeczny brat, Daniel. Jest cały zzieleniały. Mówi, że jutro rozpoczyna się „pielgrzymka Miłosierdzia” z Ejszyszek do Ostrej Bramy, która będzie trwała 5 dni. Powiedział, co powinienem wziąć ze sobą, bo wędrować od razu, że pójdę. Dodał również, że już dziś wieczorem powinniśmy być w Ejszyskach. Później dowiedziałem się, że spod kościoła Św. Ducha o piątej godzinie wyjeżdża autokar. Wszystko zaplanowaliśmy, spakowaliśmy potrzebne rzeczy i już o czwartej byliśmy obok kościoła Św. Ducha. Powoli zebrała się liczna grupa pielgrzymów i punktualnie o

piątą wyruszyliśmy. W autokarze panował wesoły nastrój. Cały czas śpiewaliśmy różne piosenki. W Ejszyskach dużo pielgrzymów już było przed nami. Rozpoczęła się Msza Św. Wyluchaliśmy fragmentów Pisma Świętego. Po Mszy Św. wszyscy tutejsi mieszkańcy zapraszali nas na nocleg do swoich domów. Nas na nocleg wziął pewien mężczyzna. Zaprowadził do swego domu. Dom był duży i przytulny. Po kolacji oglądaliśmy telewizję. O dziesiątej wieczór poszliśmy spać.

Pamiętałam, że jutro przed nami pierwszy dzień pielgrzymki.

Marek BUZAN,
uczniak klasy 8a
Wileńskiej Szk. Śr.
im. J. I. Kraszewskiego

Wodospad jak tęcza się mienił

Pewnego razu latem wybraliśmy się nad rzekę. Brzeg był bardzo malowniczy. Po jednej stronie rzeki leżał las, po drugiej zaś rozciągały się pola i łąki. W lesie było małe bagno. Akurat skończył się deszcz i na niebie zajaśniało słońce. Rozpoczął się prawdziwy bajeczny dzień. Tylko trzeba było wszystkie te cuda zauważyć. Nagle usłyszeliśmy jakieś szmer. To był mały strumyczek, woda w nim była zimna i przeźroczysta. Wtedy zaraz wszyscy pobiegli popić źródłaną wodę. Strumyk wywijał się wąziutko, było nam ciekawie, dokąd płynie.

Po tej małej leśnej wędrowce, wróciliśmy nad rzekę. Zdecydowaliśmy odbyć małą podróż wzdłuż rzeki łódką, zwiedzić miejsce, gdzie jeszcze nie byliśmy. Nie zdążyliśmy odpłynąć od brzegu, jak wpadliśmy na mieliznę. Ta rzeka była płytka, a

woda nieco zmaczona. Dalej nurt stał się mooniejszy. Po deszczu rzeka wezbrała, stawała się coraz głębsza. Płynąć było niebezpiecznie, bo mogliśmy natrafić na wir. Wtedy zaraz przypłynęliśmy do brzegu i pieszo szliśmy ku wodospadowi. Wodospad nie szeptał tak jak strumyk, lecz dudnił, rozpryskiwał się i pieniał. Woda w nim kipiła. Musieliśmy do siebie głośno mówić, żeby coś zrozumieć. Zrazu ujrzelśmy tęczę. Na jej tle woda zaczęła srebrzyć się i grać kolorami. Rzeka płynęła spokojnie, a wodospad biał i szaleje, jak wąż mieni się i blyszczy.

Ten piękny krajobraz został mi w pamięci.

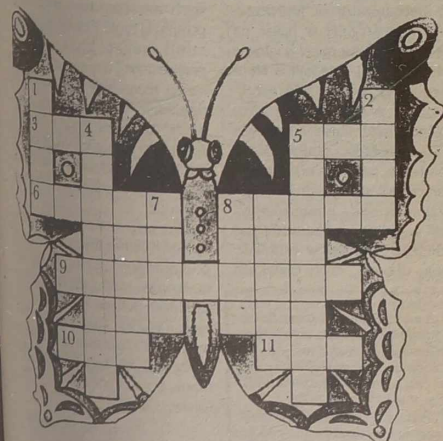
Joanna ROZMYŚLOWICZ,
uczennica klasy 7 „B”
Szkoły Średniej
im. Wł. Syrkomil

male zwierzątko przyzwyczaiło się i pozostało na wsi.

Pomagał mi także babci, ponieważ ma dość duże gospodarstwo. Znaleźliśmy tam również nowych przyjaciół, którzy zapoznali nas dokładnie z miejscowością. Bardzo szybko minął dzień spędzony u babci i musieliśmy wracać do domu. Nie chciałam zostawić się ze swym kochanym przyjacielem, ale nie miałam wyboru. Często wspominać go i bardzo tęsknić.

Może komuś wydobył się ten dzień zwyczajny i nie najlepszy, lecz dla mnie był niezapomniany dlatego, że znalazłam nowego przyjaciela.

Aneta POCIEJ,
uczennica klasy 8a
Wileńskiej Szk. Śr.
im. J. I. Kraszewskiego



KRZYŻÓWKA

W kratki figury wpisz wyrazy o znaczeniach:

POZIOMO:

1) wodokrotna ryba z wąsami, 2) zwierzątko myśli, 3) żółty grzyb, 4) mieszko nad Sanem, znane z bajki, 5) wyspa koralowa w kształcie pierścienia na morzach tropikalnych, 6) wawelski potwór.

10) zwierzątko z kołkami, 11) jest rudy i mieszka w norze.

PIONOWO:

1) nie ryba, nie ptak, 2) nie ssak, nie ryba, 4) nie zapisana część strony wzdłuż jej brzegu, 5) ma drobne, białe, dzwonkowate kwiaty o pięknym zapachu, 7) wyspa koralowa w kształcie pierścienia na morzach tropikalnych, 8) wawelski potwór.

Rząd nie cofnie się z obranej drogi

(Dokończenie ze strony 1)

— Jaki wpływ na gospodarkę mogą mieć postulaty zamierzających strajkować rolników, jeżeli będą zrealizowane?

— Gdyby rząd zaaprobował ceny skupu mleka po 30-35 centów za kilogram, to 2-3-krotnie podrożałyby masło, sery, śmietana, inne artykuły spożywcze. Jeżeli państwo będzie wspierało tylko ich producentów, to ucierpią konsumenci. Uwzględniając żądania rolników w sprawie ochrony rynku przed tańszą importowaną produkcją, rząd ustalił opłaty celne. Nasze dążenie, na przykład, do wspierania plantatorów buraków cukrowych, jak też zachowania przemysłu cukrowniczego, narusza interesy wszystkich mieszkańców kraju, gdyż nie mogą oni kupić tańszego cukru. Taka polityka celna nie może być długofalowa.

Zadłużenie przetwórców do rolników zmalało trzykrotnie, jednakże w ostatnim okresie ponownie zaczęło ono wzrastać. Rząd zgłosi wniosek w sprawie zmiany statutu Banku Litewskiego, zabraniającego wykorzystania zysków banku na potrzeby gospodarki. Solidny dochód tego banku wykorzystywany jest wszędzie, tylko nie na popieranie gospodarki. Została powzięta uchwała, zezwalająca na to, aby w trybie bezspornym spisywać z konta zadłużonego sklepu środki, przekazując je wierzycielowi. To również zmniejszy zadłużenie, handlowcy bowiem są zadłużeni przemysłowi przetwórczemu bardziej niż ci rolnikom. Zaistniałe problemy trzeba rozwiązywać nie drogą strajków. Ich organizatorzy powinni uświadomić, że to tylko szkodzi samym rolnikom. Trzeba szukać kompromisów.

— Jakże wyróżniłby pan momenty w działalności rządu w tym okresie w dziedzinie polityki zagranicznej?

— Najważniejsze, że zostały wycofane wojska rosyjskie. To właśnie stworzyło szerokie możliwości realizowania niezależnej polityki zagranicznej Litwy.

Podpisano trójstronną umowę państw bałtyckich w sprawie wolnego handlu, zostanie uregulowany reżim wizowy, celny.

Podpisano umowy o wolnym handlu ze Szwecją, Szwecją, Norwegią, Finlandią, porozumienie w sprawie współpracy gospodarczo-handlowej z Islandią. Dobiega końca przygotowanie bardzo ważnego porozumienia litewsko-rosyjskiego o stosunkach handlowych i gospodarczych.

Rząd dąży do realizacji mechanizmu wykonywania i kontroli umów międzynarodowych. Podczas mojej wizyty w USA w Banku Eksportowo-Importowym USA porozumiano się w sprawie możliwości finansowania ważnych projektów na Litwie (terminal naftowy, rekonstrukcja Ignalińskiej EA), ubezpieczenia inwestycji USA na Litwie.

Zagraniczna polityka gospodarcza ściśle wiąże się z inwestycjami zagranicznymi w naszym kraju. Działając już 2785 wspólnych przedsię-

wzięciw z kapitałem zagranicznym, których kapitał zakładowy wynosi 175,6 mln litów.

Planuje się przystąpienie do opracowania układu o wolnym handlu między Wspólnotą Europejską a państwami bałtyckimi, podpisano program Litwy i komisji pomocy technicznej wspólnot europejskich dla krajów Europy Wschodniej i Środkowej (PHARE) na lata 1993-1994, przewidujący na ten rok pomoc techniczną dla Litwy w wysokości 25 mln ecu.

Kontynuowany jest nadal dialog z Międzynarodowym Funduszem Walutowym. Chociaż niektórzy z opozycji twierdzą też, że fundusz ten niczym nie pomoże naszemu krajowi, to już 22 października zostanie podpisane memorandum o polityce gospodarczej.

— Wśród większości mieszkańców kraju budzi niepokój stan praworządności. Czy kształtując budżet na 1994 rok rząd przeznaczył więcej środków dla tych instytucji?

— Rząd z ubiegłego budżetu naszego kraju przydzielił duże środki na finansowanie struktur wymiaru sprawiedliwości i praworządności — zakup nowego sprzętu, podwyżkę płac, na inne potrzeby. Poszukuje się możliwości stworzenia nowych struktur, skutecznie zwalczających przestępczość.

Nie ulega wątpliwości, że w roku przyszłym rząd nie będzie szczędził środków dla instytucji wymiaru sprawiedliwości i praworządności. Inna sprawa, jak te instytucje walczą z zorganizowaną przestępczością. Rząd złoży w Sejmie Republiki Litewskiej wniosek w sprawie przedłużenia ważności ustawy o działalności operatywnej uzupełnionej artykułem o zatrzymaniu przewidywanym.

— Czy to prawda, że obecnie władze przygotowują ustawę o podatku od wartości dodanej, obowiązującą również gazety.

— Od 1 listopada dla gazet znosi się opłatę akcyzy ogólnej, proponujemy Sejmowi, aby wobec wydań prasowych nie stosować podatku od wartości dodanej.

— Pokój przyjeżdża rządu Republiki Litewskiej poinformował, że w ciągu 9 miesięcy br. zwróciło się tu 1379 osób. Czy trudno trafić do pana, innych członków rządu?

— W miarę możliwości przyjmuję mieszkańców w pierwszy poniedziałek miesiąca od godz. 17 do 18, spotykam się z nimi podczas wyjazdów w teren. W pokoju przyjeżdża co druga i trzecia środek każdego miesiąca od godz. 10 do 13 przyjmuję mieszkańców w sprawach osobistych według harmonogramu członków rządu. W pierwszy i ostatni wtorek każdego miesiąca od godz. 10 do 13 będę przyjmował mieszkańców w sprawach osobistych doradcy rządu albo kierownicy wydziałów kancelarii rządu. Naturalnie, przed wyruszeniem do Wilna człowiek powinien dobrze rozważyć, czy naprawdę władze litewskie nie mogą mu w niczym pomóc.

— Dziękujemy za odpowiedź.

Dożynkowy podwieczorek w Mościskach

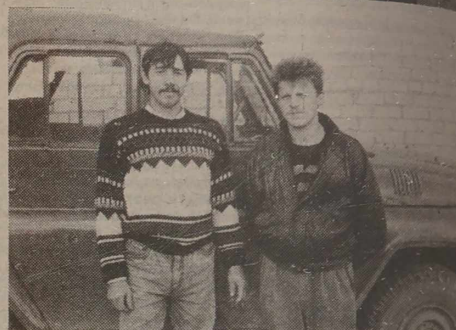
Gdy dotarła wiadomość, że w Mościskach będą dożynki, a w ślad za nią i zaproszenie do wzięcia udziału, ucieszyłam się. Skojarzyłam to sobie od razu z bochnem świeżego pachnącego młodego upieczonego z nowego plonu, piosenką dożynkową „Płon niesiemy, płon...” którą zwykle śpiewano, niosąc wianek z ciężkich, napęczniałych kłosów zbóż upieczony kwiatami. Niechający wyłonił się z pamięci też obrazek, kiedy to na żniwach tej wiodły kobiety z sierpami lub trochę później — wiążące snopy spod żniwiarów. Ale od kiedy zbiór zbóż stał się domeną mężczyzn (nieskorych do splatania wianków), którzy „osiadawszy” kombajny całkowicie uwolnili kobiety z tej ciężkiej pracy, wianki zostały zastąpione po mistrzowsku związanymi snopami.

Jednakże w ubiegły piątek w Mościskach nie było ani wianka, ani też snopa czy piosenki dożynkowej, co zresztą wcale nie dziwiło. Podwieczorek, jakkolwiek dożynkowy, zorganizowany w miejscowej kawiarni wieńczył ogólnie tegoroczny okres robót polowych. Byłam raczej zaskoczona, że w dobie obecnej, gdy wokół słyszy się ciągłe narzekania na trudności, kłopoty, są rolnicy, czy zespoły, że chcą i potrafią w monotonnej szarej codzienności wnieść świąteczny akcent, stworzyć dobry nastrój.

— W tym roku chłopcy tak pracowali, że świata Boga nie widzieli — mówiła potem o mechanizatorach agronom spółki Maria Kiełzun. — Toteż postanowiliśmy zorganizować chociaż taki świąteczny podwieczorek, namiastkę dożynek. Niech ludzie odpoczną, pogawędzą, popiją piwka, a i piosenki posłuchają.

No i posłuchaliśmy wspólnie. Miejscowa kapela, którą kieruje Tadeusz Stańczyk, nieczym na weselisku, zajęła honorowe miejsce w sali. Natomiast dwie Grażyny — Guńko i Pieczuła co i rusz dedykowały piosenki dla najlepszych: mechanizatorów, jubilatów, nowożeńców w międzyczasie, czy młodym rodzicom itp. Nie zapomniano też o solenizantach w tym dniu — Jadwidzie Orłowskiej. Dyrektor spółki Tadeusz Liksa odesłał wszystkim pogratulował, wręczył upominki.

Świąteczny nastrój nie załamił też rzeczowej atmosfery. Zwracając się do zebranych T. Liksa pokłócił podsumował wyniki zakońzonego okresu prac polowych, dokonał też przeglądu sytuacji gospodarczej spółki. Uzyskane wyniki cieszą. Szczególnie pięknie obróżyły uprawy zbożowe: z każdego hektara zebrano średnio po 36 ctn ziarna. Zarówno zboże, jak też



bydło, trzodę chlewną udało się sprzedać po dobrych cenach. Część bydła odstąpiono sąsiadom zza między — rolnikom białoruskim w zamian za zboże.

Istniejące w spółce stado rogacich liczące ponad 1100 sztuk, w tym blisko 300 krów, dzięki staraniom mechanizatorów, jest dostatecznie zaopatrzone w pasze na okres zimowy. Natomiast pogłowię trzody chlewniej składające się z 980 jednostek, według słów dyrektora, należy zwiększyć. Pász zgromadzone w nadmiarze, a hodowla daje 70-procentową rentowność.

— Teraz, gdy poza orką jesienią, prace polowe zasadniczo zostały zakończone — powiedział dyżurny — część mechanizatorów będzie zatrudniona w oddziale obróbki drewna, który zwiększy

zakres wytwarzanej produkcji. Wkrótce rozpocznie się melioracja pól, budowa dwóch nowych dróg, oczyszczanie stawów, gdzie również nie będzie się bez mechanizatorów. Nb., w sezonie w stawach spółki wyhodowano 3 tony karpi i karasi, które dla miejscowych mieszkańców sprzedawano po niższej cenie. Członkowie spółki mieli także inne ugi — przykładowo, nie musieli płacić za sprzęt techniczny stosowany przy doglądzie działek przysługujących, którego koszt pokryła spółka, bo jako jedna z najmocniejszych pod względem ekonomicznym w rejonie, mogła sobie na to pozwolić.

Przy sposobności nie obyło się również bez krytycznych uwag pod adresem niektórych mechanizatorów, którzy nie dbali o oszczędność paliwa, a i z dyscypliną byli na bakier. Jednakże dominowały słowa uznania za rzetelną pracę dla większości członków licznego zespołu mechanizatorów.

Danuta DANOWSKA

Spółka „Mostiškės”, rejon wileński

NA ZDJĘCIACH: Władysław Guńko, Marian Sumbar, Waldemar Siawo i Jan Leszczyński — mechanizatorzy, kierownik Wiktor Sawicki i Anatol Kozłowski; „100 lat!” dla wyróżnionych mechanizatorów oraz agronomów Jadwigi Orłowskiej (na pierwszym planie).

Fot. T. Wąbiewicz

Co, kiedy, gdzie

TEATR

* Jeszcze raz अनुसुम, iż w dniach 22-23 października w lokalu TEATRU MŁODZIEŻY WYSTĄPI TEATR IM. WITKIEWICZA Z ZAKOPANEGO. A 24 października goście będą na scenie teatru „Lili”.

W Młodzieżowym zespole z Polski zaprezentuje „Doktora Fausta”. Po czynie — godz. 22.

* Opera. W niedzielę dzieciaki obejrzą mogą „Doktora Ojiboli”. Wczorzym „Wesela Figara”.

* Rosyjski Dramatyczny zaprezentuje dziś „Gracza”. W sobotę zaprasza na premierę komedii „Sorry”. W niedzielę dla dzieci „Królewna Śnieżka i siedmiu krasnal”. Wczorzym — „Te kobiety wszystko mogą”.

Na Małej Scenie w niedzielę o godzinie 12 wystawiony zostanie spektakl dla dzieci „Zameczek”.

* Premiera zapowiada się również w sobotę i niedzielę w Akademickim Dramatycznym. To „Alieja w królestwie zwierciadeł”.

Dzisiaj natomiast — „Burza”. Na Małej Scenie tego teatru dziś „Śpiewy Łazarza”.

* I jeszcze jedna premiera w „Lili”. W sobotę i niedzielę dzieciaki obejrzą mogą „Królową Śniegu”. Na Małej Scenie „Juozapis i konik” (sobota). W niedzielę dla dzieci „Nikolis powrócił”.

Wczorzym na tej scenie wystąpi teatr z Zakopanego. Goście zaprezentują „Wyzwolenie nowe”.

FILM

* Aż pięciu wysłannikami nagrodami, w tym też Oscarem, w roku bieżącym nag-

rodzony został dramat „Indochiny” realizowany przez filmowców Francji. W roli głównej Catherine Deneuve. Można ten film obejrzeć w stołecznym „Vilniusie”. Godz. 13.20, 20.

KONCERTY

* Tradycyjny sobotni koncert organowy w Sali Barokowej J. Grigas zaprezentuje utwory J. S. Bacha, C. Franka, F. Liszta.

WYSTAWY

* Niewątpliwie najbardziej znaczącym pokazem bieżącego tygodnia jest wystawa twórczości znanego plastyka litewskiego Adomasa Galdikasa, który w roku 1937 w Paryżu na światowej wystawie zdobył Wielką Nagrodę oraz złoty medal. Część dorobku tego twórcy ekspozycja jest obecnie w Muzeum Narodowym (byłe rewolucji). Ekspozycja jest jedną z wielu im-

prez przebiegających w ramach obchodów 100-lecia urodzin tego twórcy.

* Jeszcze jedna wystawa jego pamięci czynna jest w Bibliotece im. Mażydyasa, gdzie zebrano literaturę o malarzu, ilustracje książek itd.

* „Pamięć” — tak się nazywa wystawa znanego fotografa litewskiego mieszkającego w Kownie A. Macijauskasa, któremu uznanie przyniosły takie serie, jak „Wielki rynek”, „W kłinkach weterynaryjnych”, „Ochodzące drzewa” i in.

Ekspozycja „Pamięć”, którą mamy możliwość obejrzeć w Wileńskiej Galerii Fotograficznej, jak wskazuje sama nazwa — to temat zadumy nad życiem, nad tymi, którzy odeszli, lecz żyją ciągle w naszych wspomnieniach.

* Międzynarodowa wystawa plakatu poświęcona ochronie praw człowieka czynna jest w galerii „Akademii”.

A large group photograph of the 1925-1926 Yearbook staff and students. The group is posed in front of a brick building with a prominent arched entrance. The individuals are arranged in several rows, with some standing on the steps of the building. The group includes men, women, and children, all dressed in early 20th-century attire. The photograph is a black and white print with a slightly aged appearance.

TELEWIZJA

PIĄTEK, 22 PAŹDZIERNIKA

LTV

8.00 — Panorama. 8.30 — Wiadomości w jęz. niem. 9.00 — Wiadomości w jęz. franc. 9.25 — Angielski program edukacyjny dla dzieci. 18.00 — Wiadomości. 18.10 — Program dla dzieci. 18.50 — Wiadomości (ros.). 19.00 — Wiadomości BBC. 19.30 — Videomagazyn młód. 20.00 — Rodzinny album. Lekcja jęz. ang. 20.30 — Najmieszniejsi ludzie Ameryki. 21.00 — Panorama. 21.30 — Policjanci z Miami. 22.20 — Aleja Laivševs. 22.40 — Gra TV „Pół na pół”. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — Studio MT.

BAŁTYCKA TV

18.00 — Program TVP. 23.05 — Mistrzostwa koszykarskie ligi Litwy. „Statyba”. „Lavera”. 0.30 — 3.05 — Program TVP.

TELE-3

7.00 — Dziennik CNN. 7.30 — Lekcja jęz. ang. 7.35 — Muzyka. 8.00 — Film „Tarzan”. 9.00 — Filmy anim. 9.30 — Muzyka. 9.45 — Filmy dok. 10.50 — Serial „Santa Barbara”. 11.40 — Lekcja jęz. ang. 15.00 — Filmy anim. 16.30 — Muzyka. 16.55 — Disney w piątki. 17.40 — Muzyka. 18.00 — Film dok. 18.30 — Program TV z Szawel. 19.00 — Wieści (R). 19.20 — Lekcja jęz. ang. 19.25 — Film „Grzech”. 20.50 — Muzyka. 21.00 — Dziennik CNN. 21.30 — Lekcja jęz. ang. 21.35 — Film dok. 22.00 — Film. 23.30 — Lekcja jęz. ang. 23.35 — Muzyka.

WARSZAWA

10.00 — Wiadomości. 10.10 — Program dnia. 10.15 — Mama i ja. 10.25 — Domowe przedszkole. 11.00 — „We dwoje” — film fab. prod. franc. 13.00 — Wiadomości. 13.15 — Magazyn notowań. 13.45 — Dla dzieci „Ciuchcia”. 14.30 — 16.55 — Telewizja edukacyjna. 17.05 — Dla dzieci „Ciuchcia”. 17.50 — Muzyczna Jedynka. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — Test — magazyn konsumenta. 18.40 — „Na ile dobre mogą być dzieci”. 19.00 — Ranka w ciemno — zabawa quizowa. 19.45 — W kraju Zula Gula. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.15 — „We dwoje” — film prod. franc. 23.05 — Sprawa dla reportera. 24.00 — Wiadomości. 0.15 — Gorąca linia. 0.25 — Muzyczna Jedynka. 0.30 — „Dom gry” — film fab. prod. USA. 2.05 — Koncert z Oslo.

OSTANKINO

5.00 — Dziennik. 5.20 — Gimnastyka poranna. 5.30 — Poranek. 7.45 — Firma gwarantuje. 8.00 — Dziennik. 8.20 — Film anim. 8.25 — Film fab. dla dzieci „Mio, mój Mio”. 10.20 — Dżem. 10.50 — Express prasowy. 11.00 — Dziennik. 11.20 — Klub podróżników. 12.10 — Spektakl TV „Chłodna jesień”. 13.00 — Autoportret. Tatiana Szmyga. 14.00 — Dziennik. 14.25 — Brydż. 14.50 — Biznes. 15.05 — Film fab. dla dzieci „Mio, mój Mio”. 17.00 — Dziennik. 17.20 — „Kwiaty z jednego sadu”. 17.40 — Czołówek i prawo. 18.10 — O pogodzie. 18.15 — Wagon-03. 18.45 — Pole cudów. 19.40 — Dobranocka. 19.55 — Reklama. 20.00 — Dziennik. 20.40 — Czołówek tygodnia. 20.55 — Film fab. „Marlo — prywatny detektyw”. 22.00 — TV film dok. „Siergiej Rachmaninow. Dwa życia”. 23.00 — Dziennik. 23.25 — Biuro polityczne. 24.00 — Muzyka. 0.40 — Autoshow. 1.10 — Program X. 1.35 — Muzyka. 2.40 — Express prasowy.

SOBOTA, 23 PAŹDZIERNIKA

LTV

9.00 — Dziennik. 9.05 — Program dla dzieci. 10.00 — Dla rodziny i domu. 10.30 — Katolickie słowo. 10.40 — Zgoda. 11.30 — Nasz język. 12.15 — Witaj, Francjo. 12.30 — Francuski program edukacyjny. 13.30 — Zdrowie. 14.00 — Koncertuje zespół dawnej muzyki „Hortus Musicus” (Estonia). 14.35 — Program sportowy „Piłka”. 15.35 — Z zachodniego wybrzeża. 16.05 — Program białoruski. 16.15 — Melodramat hiszpańsko-argentyński „Złoto i brud”. 17.00 — Cudzego bólu nie bywa. 18.00 — Wiadomości. Opinie. 18.30 — Dni powszednie i święta. 18.55 — Francuski dramat historyczny „Ciemna sprawa”. 20.25 — Kamera studia videoreklamy. 21.30 — Pod własnym dachem. 22.15 — Serial „Starzec”. 23.15 — Wiadomości wieczorne. 23.30 — Lunatyk.

BAŁTYCKA TV

8.00 — Dziecięcy weekend. 8.30 — Ja i ty oraz inni. 9.00 — Problemy. Poglądy. Perspektywy. 9.30 — Etno-studio. 10.00 — Program TVP.

TELE-3

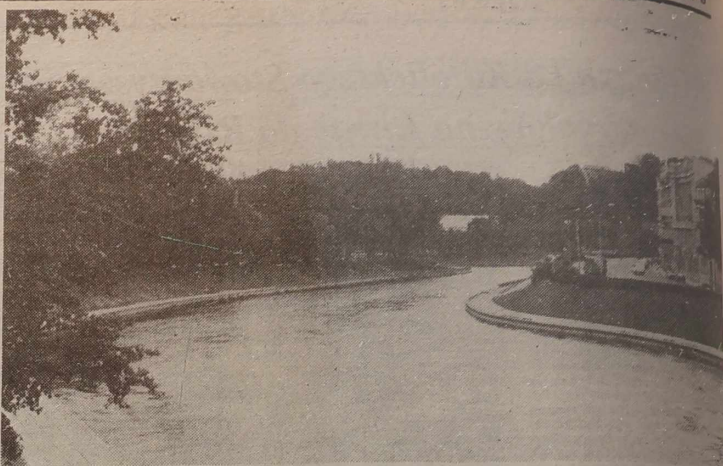
9.00 — Filmy anim. 11.00 — Film. 12.30 — Lekcja jęz. ang. 12.45 — Muzyka. 13.00 — Wiadomości CNN. 14.00 — Film. 15.30 — Muzyka. 15.40 — Lekcja jęz. ang. 16.05 — Futbol bez granic. 17.00 — Filmy anim. 18.00 — Muzyka. 18.15 — Lekcja jęz. ang. 18.30 — Program muzyczny „Wszystko!”. 19.00 — Wieści. 19.25 — Filmy „Winston Churchill” (4). 20.20 — Dwudziestka najlepszych piosenek MTV. 22.00 — Kanał Discovery. 23.00 — Film. 1.00 — Klub dla dorosłych.

WARSZAWA

10.00 — Wiadomości. 10.10 — „Ziarno”. 10.35 — Dla dzieci „5-10-15”. 12.00 — „Nasz ślaski przygody” (1) — serial prod. austral. (13 odcinków). 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Pół godziny dla rodziny. 13.45 — Życiwiedzie z naturą. 14.15 — Studio sport — Apetyt na zdrowie. 15.00 — Walt Disney przedstawia. 16.15 — Jesienne MTV. 16.40 — Telewizyjny Teatr Rozmaitości: Arkadij i Borys Strugacy. „Hotel pod Poległym Alpinistą”. 18.00 — Teleexpress. 18.20 — „Towarzystwo mieszańce”. 18.50 — „Jarosław”. 19.15 — „Dzień za dniem” (16) — serial prod. USA. 20.00 — Małe wiadomości DD. 20.10 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.00 — Polskie ZOO. 21.30 — „Szalone serce” — komedia obyczajowa prod. USA. 23.10 — Wiadomości. 23.15 — Kariery, bariery. 0.30 — Sportowa sobota. 1.00 — „To” (2 — ost.) — horror prod. USA. 2.45 — Noce w Las Vegas. 3.30 — „Prywatna szkoła” — film obyczajowy prod. USA.

OSTANKINO

6.00 — Dziennik. 6.25 — Gimnastyka. 6.35 — Express prasowy. 6.45 — Sobotni poranek biznesmena. 7.30 — Sport. 8.00 — Maraton-15. 8.30 — TVR spółka „Mir”. 9.55 — Medycyna dla ciebie. 10.25 — Film dok. 11.25 — Oblicza władzy. 11.40 — Kto służy muzom, ten nie chce marności. 12.10 — Film fab. „Cichy Don” (2). 14.00 — Dziennik. 14.25 — Abecadło prywatnicarza. 14.35 — Filmy „Pepi północzarka” (6). 15.05 — Pieniądze i polityka. 15.30 — Program sportowy. 16.10 — Czerwony kwadrat. 16.50 — Graj, harmonio. 17.35 — W świecie zwierząt. 18.15 — Show. 18.50 — TV film fab. „Stringer”. (Odc. 1, cz. 2). 19.40 — Dobranocka. 19.55 — Reklama. 20.00 — Dziennik. 20.40 — TV film fab. „Wojna Jane” (2). 21.35 — Studio „Rezonans”. 22.00 — Gratulacje, Arbacie. 23.00 — Dziennik. 23.20 — O pogodzie. 23.25 — Na szachowych mistrzostwach świata. 23.40 — TV shov. 50 x 50.



Migawki wileńskie.

Fot. Zbigniew Markowicz



W czasie przedstawiania widowiska jest zupełnie pusta. Dyrektor teatru zwraca się do autora:

— Widzi pan, pańska sztuka nie podoba się widzom.
— A skąd pan wie? Przecież

na przedstawieniu w ogóle nie ma publiczności.

— Co tu tak śmiesz? — dyktator jest wartownia oficer przeprowadzający inspekcję w areszcie.

— Melduję panie poruczniku, że jeden kapral, trzech szeregowych i siedmiu arezantów.

— Czy to prawda, że lew nie zrobi krzywdy człowiekowi, niósłemu pochodnię?

— To zależy jak szybko nie sie on tę pochodnię...

Po skończonym egzaminie profesor wpisał do indeksu studenta tylko jedno słowo — „Idiota”. Ten przeczytał, popatrzył na profesora i mówił:
— Ależ pan jest rozstrągnięty, miał pan wpisać ocenę, a tylko się pan podpisał.

Szkot jedzie taksówką.
— Katastrofa jest nieunikniona! — krzyczy w pewnej chwili kierowca — zaraz spadniemy w przepaść.
— To wyjaść pan chociaż licznik!



VILPARIS Ltd.

OFERUJE REJSY CZARTEROWE DO WŁOCH

- * tydzień nad Morzem Adriatyckim w głośnym uzdrowisku ośrodka rozrywkowym Rimini,
- * hotel 3-gwiazdkowy,
- * śniadanie, obiad, kolacja,
- * wycieczki w regionie Emilia-Romagna,
- * dodatkowe usługi na życzenie Państwa.
- * I wszystko to po cenach reklamowych.

Vilnius, tel/fax 62-19-17.

(Zam. 2694)

PO WYSOKIEJ CENIE

skupujemy złoto i platynę wszelkiej próby, ordery Lenina. Pracujemy bez dni wolnych od godz. 9 do 20. Placimy od razu.

Vilnius, Vrublevskio 2, tel. 22-70-17 (koło Placu Katedrałnego).

(Zam. 2624)

Komercyjne wyjazdy

DO POLSKI

Warszawa — każdy wtorek, piątek;
Kielce — 20;
Kraków (dzień w Czechach) — 27.
Vilnius, tel. 42-88-27; 42-64-63; 73-60-14.

(Zam. 2599)

Fabryka spółki akcyjnej „Žuvėdra” w Nowej Wilejce zatrudni

KRAWCOWE

Vilnius, tel. 67-17-67, 46-01-31.

(Zam. 2677)

SPÓŁKA POLSKO-LITEWSKA

przyjmię do pracy pracownika mającego doświadczenie w handlu, umiejącego obsługiwać komputer.

Warunek — znajomość języka polskiego.

Vilnius, tel. 64-05-28.

(Zam. 2686)

WYKONUJEMY

i ustawiamy pomniki z granitu w różnych kolorach. Wykujemy ornamenty, wizerunki świętych.

Vilnius, tel. 46-20-76.

(Zam. 2669)

DROGO SKUPUJEMY

czeki inwestycyjne w Wilnie i rejonie wileńskim.

Zwracać się: Vilnius, Kalvarių 62 (gab. 1), tel. 73-21-72.

(Zam. 2645)

DROGO SKUPUJEMY

wszelkiej próby złoto, platynę, Vilnius, tel. 63-72-04.

(Zam. 2674)

W centrum miasta

DROGO SKUPUJEMY

złoto i platynę.

Vilnius, tel. 73-15-28, 73-51-41.

(Zam. 2660)

Kalendarium

• Piątek (22.X) jest 295 dniem 1993 r. Do końca roku 70 dni.

• Znak Zodiaku — Waga.

• Imieniny: Donata, Filipa, Koruli, Marka.

• Wschód Słońca — 7.02, zachód — 17.04. Długość dnia 10 godz. 02 min.

• Księżyc: Pierwsza kwadra o 10 godz. 53 min.

Pogoda

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 22 października zachmurzenie z przelotnymi, krótkotrwałymi opadami, wiatr południowy — wschodni, umiarkowany do silnego. Temperatura 6—8 stopni.

W ciągu następnych dwóch dni krótkotrwałe opady, temperatura w nocy 1—6, w dzień 4—9 stopni ciepła.

Dyturał wydała:

Lucja BRZOZOWSKA,
Zbigniew MARKOWICZ,
Teresa ZARK,
Teresa STRUMIEJO,
Anna RZEWUSKA

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ

KURIER
Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Sejmu i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Nasz adres:
Laisvės pr. 60,
2044, Vilnius
Lietuvos Respublika

Kod 67218

Cena 15 ct

W Polsce — 1000 zł.

Zam. 3566

Nr rejestracji — 322.

Drukarnia Państwowa

Przedsiębiorstwo „Spauda”

TELEFONY: Redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-40.

Działy: państwa i samorządu terenowego — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, etyki, rodziny i prawa — 42-79-64, prawnik — 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, życia politycznego — 42-78-81, życia wsi — 42-79-68, 42-78-90, społeczny oraz aktualności — 42-79-77, handlu, usług i komunikacji — 42-79-56, literatury i sztuki — 42-79-88, felietonów i sportu — 42-90-63, listów — 42-69-65, komercyjny oraz organizacyjny — 42-72-70, korespondencji na rejon wileński — 42-78-90, 45-03-95, socjalistycznej — 42-78-80, święciański — 44-21-46, trocki i szarywinski — 62-42-67, fotokorespondenci — 42-90-81, tłumacze — 42-90-60, 42-72-71, stylizacji — 42-72-92, maszynistki — 42-77-72.

Biuro ogłoszeń i reklamy — pr. Laisvės 60, 11 piętro, pokój nr 1114. Telefon — 42-69-63. Czynne od 9.00 do 17.00 w dniach pracy.